

St John the Baptist's, Perth

SUNDAY HOLY MASS
4pm (anticipated Sunday Mass)
& on Sunday
9am, 11am, 6.30pm

WEEKDAY HOLY MASS
Monday-Saturday
at 10am, Tuesday 7pm
or as announced

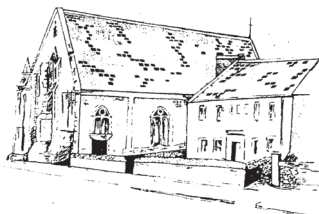
MSZA ŚW.
PO POLSKU
Niedziela 5pm
Pojednania 4.15pm

SACRAMENT of CONFESSION
6pm-6.30pm on Tuesdays
& following 10am Mass
on Saturdays



Priests: Very Rev. Steven Canon Mulholland MA STL VE, St John's Presbytery, 20 Melville Street, Perth, PH1 5PY (01738 259371)
and Rev. Bogdan Palka SDS 16 Melville Street Perth PH1 5PY (01738 564182)

Permanent Deacon: Rev. Krzysztof Jablonski (07851 735590)



12th Sunday of Ordinary Time Year A 21st June 2020



My dear sisters and brothers in Christ,

Deep down we all cry out: "Come Holy Spirit". This simple prayer goes to the core of our being. It is our soul reaching out to the Divine, our heart speaking to the Sacred Heart, our spirit inspired by His. For, like God, we are spiritual beings, even if like Christ we are bodily beings also. There is more to us than biology and money, important as these are. It is our souls that inform our bodies, making them live bodies, human bodies, our bodies; it is our souls that ground our consciousness, rationality and freedom, enabling creativity and, yes, economy. Our souls are also why we live after death.

Following instructions from the Diocese we will proceed with a measured and controlled opening of the Church for a couple of hours each day, remembering that our own Bishop governs what happens in his Diocese, and even that circumstances may be different from parish to parish within the Diocese given the age of the clergy, the style of building, and the make-up of the congregation.

We have been instructed, quite clearly, that this is not a "one size fits all" approach, and therefore I would ask you to bear this in mind, as one parish or church may do things slight-

ly differently to another, as may one Diocese in comparison to another.

The initial stage, when we enter it will simply be one of opening our churches for private prayer, numbers will be limited, and sanitary precautions will be used, whilst not wanting, at the same time, to detract from the prayerfulness and peacefulness of the opportunity to pray before Our Lord in the Blessed Sacrament. It will probably be the case that people will be required to "book" a slot for prayer, to wear a face covering, to sit in a designated place, and to use hand sanitiser on entry and exit.

We will find that opening times will may be varied, changeable, and probably not in accord with what were the previous times of Mass, this is to allow flexibility, to facilitate cleaning, and to be able to respond to need. I am certain that this will be a non-issue given the wonderful opportunity to at least be able to return to the church and prayer before Jesus in the Tabernacle or Monstrance.

We have had to get used to many changes in the way we operate from day-to-day. The parish is no different.

I appreciate your prayerful support, good wishes and concern over this time, I appreciate the continued giving, financially, that has sustained the parish over this while, and I encour-

age you to continue to be supportive.

I am working with our Parish Safety Coordinator and the Diocesan H&S and Buildings Officer to put every legal requirement into place before we open. It is not a matter of simply unlocking the door. Conversations are taking place with our cleaners and other helpers, too.

Permission to re-open churches comes with strict conditions: we must take all reasonable precautions to protect the health of everyone involved and to observe the directives we have received.

I ask all parishioners to keep praying for an end to the pandemic and our return to a better way of worshipping together. Come Holy Spirit!

Wednesday marks the Solemnity of St John the Baptist, our Patronal Festival. I hope to be able to be open for then. Remember, our goal is HEAVEN. In the meantime, living well through the COVID-19 pandemic, with all its effects on our daily lives including our worship and community life, is in God's strange providence part of our route to that goal.

God bless you, and please keep watching the parish website and reading the parish newsletter for further details.

Canon Mulholland

Czerwiec - Miesiącem Serca Jezusowego

„...przy Sercu Jezusowym serce człowieka uczy się poznawać, jaki jest prawdziwy i jedyny sens jego życia i jego przeznaczenie: przy Sercu Jezusowym serce człowieka nabiera zdolności miłowania”.

(św. Jan Paweł II) Czerwiec to czas modlitwy słowami Litanii do Najświętszego Serca Pana Jezusa. W Kościele kult Serca Jezusowego swój początek bierze w przebicciu Bożego Serca na krzyżu... Pierwszymi, którzy uczcili to Serce byli apostołowie oraz setnik przebijający bok Chrystusa. Ojcowie Kościoła i wierni w późniejszych wiekach, przede wszystkim

kontemplowali miłość Chrystusa, miłość, która zaprowadziła Go na krzyż. Wiek XVII wniósł nowe ożywienie kultu Serca Bożego kiedy to Pan Jezus objawił św. Małgorzacie Marii Alacoque, że „gorące pragnienie miłości ze strony ludzi skłoniło Go do objawienia nam swego Serca ze wszystkimi jego bogactwami miłości, miłosierdzia, łaski, świętości i zbawienia, aby tych

wszystkich, którzy według swej możności oddawać Mu będą hołd i szerzyć Jego cześć, miłość i chwałę, obficie i hojnie obdarzy tymi skarbami”. Ta ideowa uroczystość nie cieszyła się początkowo przychylnością Stolicy Apostolskiej, która po długiej zwłoce wprowadziła ją do liturgii w 1856 r. dla Kościoła powszechnego. Dopiero papież Pius XII w setną rocznicę wprowadze-

nia kultu liturgicznego Najświętszego Serca Jezusowego, w 1956 r. napisał: „Jest naszym gorącym życzeniem, aby kult Najświętszego Serca Jezusowego stał się sztandarem jedności, zbawienia i pokoju dla wszystkich chrześcijan. Zadaniem tego kultu jest przypomnieć nam akt najwyższej miłości, w której Zbawiciel wydał wszystkie bogactwa swego Serca, by zostać z nami aż do końca wieków”. W Polsce nabożeństwa ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa były znane najpierw w klasztorach Wizytek w Warszawie, Krakowie i Lublinie. Potem zostały zaaprobowane przez biskupa Lublina i polecane do odprawiania w jego diecezji. Następnie rozprzestrzeniły się na terenie całego kraju.



NIEDZIELNA REFLEKSJA NAD SŁOWEM BOŻYM

Jak bardzo jesteśmy ważni

Mamy ogromne deficyty w poczuciu własnej wartości. Od zarania dziejów ludzie przebierali się w skóry zwierzęce, pióra ptaka, przyprawiali sobie bycze rogi, obwieszali się trofeami lub skalpami. Wszystko po to, by poczuć się ważniejszymi, bardziej wartościowymi. Dziś, zamiast pióropuszy, ludzie chwalą się doktoratami. Zamiast się tatuować, tytułują się. Jeszcze inni, zamiast polować na mamuty, polują na wysokie stanowiska. Im bardziej ktoś czuje się bezwartościowy, tym usilniej udowadnia sobie i innym swoją siłę. Wulgarni i agresywni kibice okazują się w

indywidualnym spotkaniu przestraszonymi chłopcami, którym zabrakło oparcia w ojcu. Hałaśliwe zachowania pseudokibiców są rodzajem projekcji źródła lęku na świat zewnętrzny i sposobem pozbywania się tego lęku. Im mocniej ktoś podkreśla swą osobę, tym bardziej ma rozmyty obraz samego siebie. Kiedy Erich Fromm zastanawiał się nad osobowością Hitlera, doszukał się w nim wielu deformacji wewnętrznych. Hitler czuł się bardzo niepewnym i przerażonym c z ł o w i e k i e m . Cechował go skrajny narcyzm, brak kontaktu z innymi ludźmi, zaburze-

nia w postrzeganiu rzeczywistości, nekrofilia. Mało tego, Fromm uważał, że Hitler rozpętał wojnę, nie mając wiary w jej zwycięstwo. Jego zachowanie wskazywało na przecucie klęski i pragnienie pociągnięcia w jej wir milionów innych ludzi. Podobnie było ze Stalinem, który przerażał innych swoim lękiem. Jego zwycięstwa zrodziły się z przerażenia klęską. Faszizm i komunizm zrodziły się z egzystencjalnego lęku. Jezusowe słowa tchną najzdrowszą filozofią życia – jesteśmy o wiele bardziej cenniejsi niż wróble i nawet nasze włosy są polic-

zone. Bóg z nami się liczy i wszystko w nas jest Mu znane: istniejemy w Jego oczach. Kto ma świadomość tej prawdy, nie doznaje lęku przed utratą istnienia w sposób tak drastyczny, by wywoływać wojny lub budować obozy koncentracyjne, po to, by widząc prażerzenie innych, zapomnieć o swoim lęku. Bojaźń i drżenie dotyczą nas wszystkich, ale rozwiązanie jest w Bogu, a nie w człowieku. Nazirejczycy składali ślubowanie Bogu. Nie wolno im było obcinać włosów. Jeden z nich, Samson, oparł się na człowieku, na Dalili, i tej nocy stracił nie tylko włosy, ale i siłę ist-

nienia. Można bowiem drugiego człowieka kochać, można z nim iść przez życie, ale prawdziwe oparcie mamy tylko w Bogu. „Nawet jeśli Twoi ziemscy rodzice Cię nie chcieli, nawet jeśli inni nie poświęcają Ci uwagi, wiedz, że jesteś nieustannie chciany przez Twego prawdziwego ojca, Boga. Wiedz, że On co dzień głaszcze Cię tak czule i z taką pełną troskliwością uwagą, że wie nawet, ile masz włosów na głowie. On nie myli Cię z nikim innym” (V. Albisetti).

Fr Bogdan

24 czerwca -

Uroczystość Narodzenia św. Jana

Imię Jan jest pochodzenia hebrajskiego i oznacza tyle, co "Bóg jest łaskawy". Jan Chrzciciel urodził się jako syn kapłana Zachariasza i Elżbiety (Łk 1, 5-80). Jego narodzenie z wcześniej bezpłodnej Elżbiety i szczególne posłannictwo zwiastował Zachariaszowi archanioł Gabriel, kiedy Zachariasz jako kapłan okadzał ołtarz w świątyni (Łk 1, 8-17). Przyszedł na świat sześć miesięcy przed narodzeniem Jezusa (Łk 1, 36), prawdopodobnie w Ain Karim leżącym w Judei, ok. 7 km na zachód od Jerozolimy. Przy obrzezaniu otrzymał imię Jan, zgodnie z poleceniem anioła. Z tej okazji Zachariasz wyśpiewał kanty, w którym słuwi wypełnienie się obietnic mesjańskich i wita go jako proroka, który przed obliczem Pana będzie szedł i gotował mu drogę w sercach ludzkich (Łk 1, 68-79). Św. Łukasz przekazuje nam w Ewangelii następującą informację: "Dziecię rosło i umacniało się w duchu i przebywało na miejscach pustynnych aż do czasu ukazania się swego w Izraelu" (Łk 1, 80). Można to rozumieć w ten sposób, że po wczesnej śmierci rodziców będących już w

wieku podeszłym, Jan pędził żywot anachorety, pustelnika, sam lub w towarzystwie innych. Kiedy miał już lat 30, wolno mu było według prawa występować publicznie i nauczać. Podjął to dzieło nad Jordanem, nad brodem w pobliżu Jerycha. Jako herold Mesjasza Jan podkreślał z naciskiem, że nie wystarczy przynależność do potomstwa Abrahama, ale trzeba czynić owoce pokuty, trzeba wewnętrznego przeobrażenia. Na znak skruchy i gotowości zmiany życia udzielał chrztu pokuty (Łk 3, 7-14; Mt 3, 7-10; Mk 1, 8). Garnęła się do niego "Jerozolima i cała Judea, i wszelka kraina wokół Jordanu" (Mt 3, 5; Mk 1, 5). Zaczęto nawet go pytać, czy przypadkiem on sam nie jest zapowiadającym Mesjaszem. Jan stanowczo rozwiewał wątpliwości twierdząc, że "Ten, który idzie za mną, mocniejszy jest ode mnie: ja nie jestem godzien nosić Mu sandałów" (Mt 3, 11). Na prośbę Chrystusa, który przybył nad Jordan, Jan udzielił Mu chrztu. Potem niejeden raz widział Chrystusa nad Jordanem i świadczył o Nim wobec tłumu: "Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata" (J 1,

29. 36). Na skutek tego wyznania, przy Chrystusie Panu zjawili się dwaj pierwsi uczniowie - Jan i Andrzej, którzy dotąd byli uczniami św. Jana (J 1, 37-40). Na działalność Jana szybko zwrócili uwagę starsi ludu. Bali się jednak jawnie przeciwko niemu występować, woleli raczej zająć stanowisko wyczekujące (J 1, 19; Mt 3, 7). Osobą Jana zainteresował się także władca Galilei, Herod II Antypas (+ 40), syn Heroda I Wielkiego, który nakazał wymordować dzieci w Betlejem. Można się domyślać, że Herod wezwał Jana do swojego zamku, Macherontu. Gorzko jednak pożałował swojej ciekawości. Jan bowiem skorzystał z tej okazji, aby rzucić mu prosto w oczy: "Nie wolno ci mieć żony twego brata" (Mk 6, 18). Rozgniewany król, z podjuszczenia żony brata Filipa, którą ku ogólnemu oburzeniu Herod wziął za własną, oddalając swoją żonę prawowitą, nakazał Jana aresztować. W dniu swoich urodzin wydał ucztę, w czasie której, pijany, pod przysięgą zobowiązał się dać córce Herodii, Salome, wszystko, czegokolwiek zażąda. Ta po narodzeniu się z

matką zażądała głowy Jana. Herod nakazał katowi wykonać wyrok śmierci na Janie i jego głowę przynieść na misie dla Salome (Mt 14, 1-12). Jan miał wtedy trzydzieści kilka lat. Jezus wystawił Janowi świadectwo, jakiego żaden człowiek z Jego ust nie otrzymał: "Coście wyszli oglądać na pustyni? (...) Proroka zobaczyć? Tak, powiadam wam, nawet więcej niż proroka. On jest tym, o którym napisano: Oto ja posyłam mego wysłańca przed Tobą, aby Ci przygotował drogę. Zaprawdę powiadam wam: Między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela" (Mt 11, 7-11; Łk 7, 24-27). Jan Chrzciciel jako jedyny wśród świętych Pańskich cieszy się takim przy-

wilem, iż obchodzi się jako uroczystość dzień jego narodzin. U wszystkich innych świętych obchodzimy jako święto dzień ich śmierci - czyli dzień ich narodzin dla nieba. Ponadto w kalendarzu liturgicznym znajduje się także wspomnienie męczeńskiej śmierci św. Jana Chrzciciela, obchodzone 29 sierpnia. W Janie Chrzcicielu uderza jego świętość, życie pełne ascezy i pokuty, siła charakteru, bezkompromisowość. Był pierwszym świętym czczonym w całym Kościele. Jemu dedykowana jest bazylika rzymska św. Jana na Lateranie, będąca katedrą papieża. Jan Chrzciciel jest patronem naszej Parafii.

Fr Bogdan

Niezwykła książka

Pierworodny syn bogatej rodziny przyjechał do domu w przeddzień otrzymania dyplomu. W rodzinie i wśród znajomych był zwyczaj wręczania absolwentowi przez rodziców prezentu. Ojciec i syn odwiedzili, zatem najlepsze salony samochodowe w mieście i w końcu znaleźli doskonały samochód. Młodzieniec był pewien, że znajdzie go, błyszczący i z pełnym bakiem, przed domem w dniu uzyskania dyplomu. Wielkie było jego zdziwienie, kiedy tego dnia ojciec wyszedł mu naprzeciw z uśmiechem i... z książką w ręku. Pismem Świętym.

Młodzieniec odrzucił ze złością książkę i od tego dnia nie odzywał się do swojego ojca ani słowem. Po kilku miesiącach znalazł pracę w obcym mieście. Przywiodła go z powrotem do domu wieść o śmierci ojca. W nocy przed pogrzebem, podczas poszukiwania notatek w biurku ojca, znalazł Pismo Święte, które ojciec mu podarował. Poruszony sumieniem zdmuchnął kurz, który osiadł na okładce książki i otworzył ją. Odkrył między stronami czek, datowany na dzień odbioru dyplomu i wypisany dokładnie na wartość samochodu, który wybrał. Opieczętowana księga, nieużyteczna i zakurzona w wielu. A jednak wśród jej stron jest ukryte to, czego od dawna pragnie.

Prayers

In your charity, please pray for the repose of the souls of those who have died recently and for all whose anniversaries occur about this time.

RECENTLY DEAD: Michael Henry

ANNIVERSARIES: John Nicholas Woods. Bridget Kelly

Fidelium animae, per misericordiam Dei, requiescant in pace. Amen.



We encourage you to remain united in faith, hope and love and to keep responding to our current circumstances with confidence and creativity, assured by the promise of the risen Christ: "I am with you always to the end of the world." (Mt 28:20)

Bishops' Conference of Scotland, June 2020



**LOCKDOWN
LOWDOWN**

Phase 2

Places of worship will reopen for private prayer in Phase 2 of the Scottish Government's route map.
How does this affect Catholic churches in Scotland?

What is it?

It's the next step out of lockdown. For us it means the reopening of our churches for private prayer.

When is it?

The Scottish Government is expected to make an announcement about the Phase 2 date on Thursday 18 June.

Your Parish



Your parish priest will decide opening hours/dates.



Contact your parish priest if you have questions.



Each church will open according to the availability of volunteers.

bcos.org.uk/COVID19

Full guidance on the reopening of churches is available on the Bishops' Conference of Scotland website.

Phase 2 basics*



Churches to reopen for private prayer.



Funeral Masses can take place in church.



Weddings can take place in church.

70+

In making a decision to come to church those aged 70 and over are asked to follow Scot Gov advice.



Parishioners who are shielding should not come to church until Scot Gov guidance advises them it's safe to do so.



Please wear a face covering (children aged 2 and under are exempt).

Support



We've provided all priests in the diocese with contacts to support them and answer any questions they may have.

The obligation to attend Sunday Mass remains dispensed until further notice.

*with limited numbers attending and appropriate stewarding and sanitising procedures in place.

Dunkeld News

The new edition of Dunkeld News, the quarterly newsletter of Bishop Stephen Robson, has been published online.

Printed copies will NOT be available at church doors - but you can order a FREE printed copy online - postage charges apply.

Downloads are FREE.

FEAST DAYS THIS WEEK

Monday 22 June
Ss John Fisher,
Bishop, and Thomas
More, Martyrs

Wednesday 24 June

The Birthday
of St John
the Baptist

Annual Schools Mass

on the Feast of the Birthday of St John the Baptist

11am, Wednesday 24th June

with Bishop Stephen Robson

*Celebrating the work of pupils and staff
in our Primary and Secondary schools in unprecedented times*

streamed online from St Joseph's Chapel, Lawside Convent, Dundee

for our children, staff and families

www.dunkelldiocese.co.uk